CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·30. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·30, zamiejsc. obydwu wyd. K 22·—
Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy.
Cena za egzemplarz w cał. państwie 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOLA 4.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5089. Lwów, piątek 20 lutego 1920 Rok X

Foch jutro przyjeżdża do Warszawy

Ustąpienie Lansinga pociąga za sobą przesilenie rząd.!

Nastroje stolicy.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 16. lutego.

(A) Z dawnych czasów rosyjskich pozostało w Warszawie wielkie rozmiłowanie w plotce politycznej. Im plotka jest bardziej niedorzeczną, tem większem się cieszy powodzeniem i tem liczniejszych znajduje słuchaczów. . .

Do takich plotek bardzo sensacyjnych należała wiadomość, że musiano aresztować nadzwyczajnego komisarza rządu na Warszawę, pana Anusza. Podczas rewizyi u wodzów bolszewickich znaleziono dokumenty, z których miało wynikać jasno, że pan komisarz nadzwyczajny utrzymuje z bolszewikami stosunki i przygotowuje dla nich grunt w Warszawie. Wówczas żandarmerya przystąpiła do uwięzienia zdradzieckiego komisarza.

Oczywista w całej tej bajce niema ani cienia prawdy. Ludzie, nawykli za czasów rosyjskich do tego, że najważniejsze wypadki polityczne się rozgrywały pod osłoną tajemnicy i nie były dostępne dla prasy, zarówno polskiej, jak i rosyjskiej i że skutkiem tego nie można było ich skontrolować, po dawnemu wierzą każdej, choćby najpotworniejszej plotce. Poprostu nie zdają sobie sprawy, że teraz każdy taki wypadek, choćby nawet aresztowanie komisarza nadzwyczajnego, odrazu się dostaje na szpalty prasy i może wejść na porządek dzienny obrad sejmowych pod formą interpelacyi albo wniosku nagłego.

Pytanie przecież, skąd ta plotka powstała? Różne się na to złożyły przyczyny. A więc przedewszystkiem aresztowanie głównych wodzów komunizmu warszawskiego w mieszkaniu na ulicy Natolińskiej, należącem do wyższego urzędnika ministeryalnego pana Grabowskiego. Uwolnienie tego urzędnika po 48 czy też nawet 24 godzinach tłómaczono powolnością pana Anusza, sympatyzującego po cichu ze swymi wspólnikami. Tymczasem uwolnienie było następstwem zeznania pana Grabowskiego, że nie wiedział o niczem, gdy go paru znajomych dawniejszych, gdy jeszcze należał czynnie do partyi socyalistycznej, poprosiło teraz o możność zejścia się w jego mieszkaniu. — Władze zawierzyły, że pan Grabowski poprostu wpadł przez zbytnią uprzejmość towarzyską i przywróciły mu wolność.

Pana Truskiera, Warszawskiego-Warskiego, Ciszewskiego wraz z żoną Werą zatrzymano. Jest

Ciąg dalszy na str. 2-giej.

Jutro przyjeżdża Foch do Warszawy!

Warszawa, 18. lutego.

(Telef.) (m). Przyjazd marszałka Focha do Warszawy ustalono na piątek, 20. bm.

Warszawa, 18. lutego.

(Telef.) (m). Z Paryża sygnalizują: Prasa francuska omawia żywo podróż marszałka Focha do Warszawy, przyczem podkreśla, że marszałek Foch jest specyalistą w tworzeniu t. zw. „kordonów" czyli ubezpieczeń wojsk. dla ziem, w których ma się odbyć plebiscyt. Przyjazd marszałka Focha do Warszawy łączą także ze sprawą ustalenia wschodnich granic Rzeczypospolitej polskiej.

Bezprzykładny fakt w dziejach Stanów Zjednoczonych.

PRASA POTĘPIA STANOWISKO WILSONA.

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) B. K. z Amsterdamu 16 bm.: Wedle „N. York Heralda" z powodu ustąpienia Lansinga: **Zarzut nieprawnego przywłaszczenia sobie kompetencyi urzędowej, który uczynił Wilson Lansingowi, jest bezprzykładnym w historyi któregokolwiek departamentu stanu.** Ludność chce poznać wszystkie okoliczności towarzyszące, któreby mogły wyjaśnić ten niezwykły krok prezydenta. „Evening Post" pisze: Nie możemy pojąć, jak można czynić zarzut człowiekowi, który kierował nawą państwa, kiedy kapitan zachorował. Także i większość innych pism amerykańskich **potępia stanowisko Wilsona.**

KONGRES BĘDZIE SIĘ NARADZAŁ NAD USUNIĘCIEM WILSONA.

Kraków, 18. lutego.

(PAT). (Radio). Waszyngtoński korespondent „Echo de Paris" donosi, że według przekonania członków kongresu **ustąpienie Lansinga pociągnie za sobą przesilenie rządowe.** Przywódcy partyi kongresu **mają naradzać się poważnie nad środkami, któremi by można zastosować w celu usunięcia Wilsona i zastąpienia go wiceprezydentem.**

DO BIAŁEGO DOMU WEZWANO SPECYALISTÓW CHORÓB NERWOWYCH.

Nowy Jork, 18 lutego

(PAT.) Havas. Waszyngtoński korespondent dziennika „N. Y. News" donosi, że w Waszyngtonie obiega pogłoska, iż ubiegłej nocy zostali powołani do Białego Domu specyaliści chorób nerwowych dr. Beraun i dr. Creyson.

MÓZG WILSONA STALE ATAKOWANY.

Kraków, 18. lutego.

(PAT). (Radio z Poldhu). Z Chicago donoszą, że dr. A. D. Bevin, przewodniczący amerykańskiego stowarzyszenia lekarskiego utrzymuje, jakoby **mózg prezydenta Wilsona był stale atakowany wskutek szoku paralitycznego, któremu Wilson dawniej uległ.**

Nowa zwyżka taryfy osobowej i towarowej na kolejach

Warszawa, 18. lutego.

(PAT). Minister kolei żelaznych komunikuje: Niepomierny wzrost cen w ostatnim miesiącu za wszelkie artykuły, tak żywnościowe, jak i budowlane, oraz podrożenie w związku z tem zarówno kosztów utrzymania personalu kolejowego, jakoteż wydatków eksploatacyjnych natury technicznej, spowodowały, iż wpływy z kolei przestały pokrywać wydatki. Wobec tego ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu, oraz przemysłu i handlu ustanowiło od dnia 1. marca br. podnieść dotychczas obowiązujące taryfy osobowe i towarowe. Podwyższenie to wobec różnych wysokości stosowanych taryf w rozmaitych dzielnicach ma stanowić 1) w zakresie taryfy osobowej na kolejach okręgów warszawskiego, wileńskiego i poznańskiego 50 prc. (z wyjątkiem opłat za klasę I w okręgu poznańskim, które z uwagi na ich wysokość, podnosi się tylko o 30 prc.), na kolejach zaś okręgu radomskiego i okręgów małopolskich 30 prc. 2) W zakresie taryf towarowych na kolejach okręgu warszawskiego, wileńskiego, poznańskiego i radomskiego 50 prc. na kolejach małopolskich 30 prc.

też poszukiwanym, ale zdołał uciec główny przywódca bolszewików w Warszawie, pan Max Horwitz. I ten fakt, że zdołał on uciec, składano na występną pobłażliwość pana komisarza Anusza.

Miano mu też za złe, że tolerował on zbyt długo bezrobocie pracowników piekarskich, które właśnie dzisiaj rano na podstawie układów wzajemnych się skończyło. Ludność uboga Warszawy ciężko cierpiała skutkiem tego bezrobocia pracowników, którzy już i do tej pory byli świetnie wynagradzani. Mimo to urządzili bezrobocie, ponieważ część ich pozostaje pod wpływami komunistów, tym ostatnim zaś zależy, by z pomocą ciągłych strajków wywoływać wśród ogółu potęgujące się niezadowolenie z władz polskich i państwa polskiego. Władze ministeryalne chciały ten strajk załagodzić układami. Temu samemu poglądowi hołdował pan Anusz. Ludność stolicy jednak zaczynała się burzyć. Całe szczęście dla piekarzy, że wracają do roboty. Nie było bowiem wykluczonem, że jeszcze parę dni, a ludność uboższa Warszawy dokonałaby samosądu na piekarzach. Zwłaszcza kobiety odgrażały się w sposób nie pozostawiający wątpliwości, że pracownicy piekarscy znajdą się w niebezpieczeństwie życia.

Lwów jako ośrodek handlowo-komunikacyjny wschodniej Europy.

Znaczenie Lwowa w przyszłości. — Sześć światowych szlaków przebiega przez Lwów. — Projekty nowych dróg. — Lokalne potrzeby Lwowa. — Drogi wodne. — Wielka przyszłość Lwowa.

Lwów, 19 lutego.

(mg) O wielkiej przyszłości handlowej Lwowa, jako węzła komunikacyjnego kresów wschodnich, mówił wczoraj dr. Rybicki w Pol. Tow. Politechnicznem, roztaczając przed słuchaczami szereg planów ułatwienia komunikacyi we wszystkich kierunkach i uczynienia Lwowa ośrodkiem handlu wschodniej Europy.

Referent wspomniał na wstępie o traktach, prowadzących ze Lwowa na Przemyśl, Chełm, Łuck i Halicz, które łączyły w średnich wiekach Ziemię Czerwieńską z Polską i ze światem, o jarmarkach, na które przybywali kupcy z Niemiec, Francyi i Włoch, o handlu, prowadzonym ze wschodem przez Ormian, a z zachodem przez Szkotów i Włochów, wreszcie o wywozie zboża Wisłą przez Gdańsk, dosięgającym półtora miliona korcy rocznie.

Dla nowego Lwowa otworzyły się rodwoje z chwilą zniknięcia rosyjskiej granicy i teraz sześć światowych szlaków kolejowych przebiega przez Lwów, jako ośrodek komunikacyjny południowego wschodu Europy: 1) do Krakowa i zachodniej Europy, 2) przez Lublin do Warszawy i Gdańska, 3) przez Brześć litewski do Królewca, Wilna, Dźwinogrodu i Rygi, do Mińska i Moskwy, 4) do Kijowa i Odessy, 5) do Konstancy i Gałaczu, 6) do Pesztu i Rjeki. — Dla stworzenia drugiej linii komunikacyjnej z Warszawą, należy zbudować linię kolejową Sokal, Chełm, Łuków, która zbliży Brześć litewski i całą północ do Lwowa. — Referent proponuje dalej połączenie Łucka ze Stojanowem, Krzemieńca ze Zbarażem i Podhajec z Buczaczem dla zbliżenia Wołynia i Podola ze Lwowem i budowę ogniwa z Mikołajowa do Drohobycza dla bezpośredniego połączenia Lwowa z Borysławiem.

Wreszcie przemawia za budową linii okrężnej naokoło Lwowa między Łyczakowem i Persenkówką dla przewozu przesyłek podolskich wprost na główny dworzec we Lwowie z ominięciem Podzamcza. — Jako lokalne potrzeby lwowskie wysuwa się na pierwszy plan wykończenie dworca przetokowego na Kleparowie według pierwotnego projektu i należyta rozbudowa i wyposażenie zakładów dla przesyłek towarowych na głównym dworcu we Lwowie, dalej przedłużenie hali dworca osobowego, budowa wiaduktu nad rampą żółkiewską i związana z nią budowa nowego dworca osobowego na Podzamczu.

Referent omówił także przyszłe komunikacye wodne Galicyi wschodniej, o ile dotyczą Lwowa, a w szczególności budowę odnogi od kanału San-Dniestr, odgałęziającej się z Sądowej Wiszni, a kończącej się portem na Bogdanówce koło dworca Kleparowskiego, gdzie będzie się odbywać bezpośrednie przeładowywanie do wozów kolejowych i tramwajowych i na odwrót.

Rozwój komunikacyi podmiejskich lwowskich dziś nie istniejących, jest pierwszorzędnym wymogiem dla decentralizacyi przeludnionego miasta i w tym celu należy zbudować linie miejskiej kolei elektrycznej do Brzuchowic — Zimnej Wody (z czasem do Mszany) i do Sichowa. — Specyalny gościniec automobilowy ze Lwowa do Borysławia miałby uzupełniać środki komunikacyjne, którymi będzie rozporządzać Lwów w przyszłości. — Obok budowlanych projektów potrzebne są zarządzenia ruchowe i taryfowe, któreby się przyczyniały doześrodkowania i wzmożenia ruchu we Lwowie, a więc przedewszystkiem zaprowadzenie szybkich pociągów osobowych i towarowych, biegnących ze Lwowa do portów bałtyckich i czarnomorskich.

Prelegent wyraził pewność, że Lwów stanie się ośrodkiem handlowo-komunikacyjnym wschodniej Europy, ściągać będzie towary z całej Ziemi Czerwieńskiej, Wołynia, Podola i Ukrainy i te towary wysyłać do portów morskich i na targi zagraniczne, oraz pośredniczyć w wymianie towarów między portami morza Czarnego i Bałtyku, między Adryatykiem i Rosyą. — Wielkie zadanie, któremu sprostają polscy kolejowcy i polscy kupcy

Wieści ze Stanisławowa.

Stanisławów, 14. lutego.

(Od naszego stanisławowskiego korespondenta).

Tymczasowa Rada miejska odbyła na dniu 12. bm. posiedzenie, na którem wedle pierwszego punktu porządku dziennego miano uzyskać aprobatę Rady na zaciągnąć się mającą w jednej z instytucyi kredytowych

pożyczkę w kwocie jednego miliona koron

(a to za gwarancyą przez Rząd udzieloną) — na cele administracyjne.

Tymczasem radny dr. Mosler sprzeciwił się uchwaleniu wniosku magistratu, któremu wraz z komisarzem rządowym zarzucił nieudolność w prowadzeniu gospodarki gminnej, wykazującej dziś wielki chaos i pozostającej bez jakiegokolwiek planu finansowego. Po ostrej wymianie zdań między komisarzem rządowym a mówcą ten ostatni postawił rezolucyę, wedle której obecny Tymczasowy Zarząd miałby wyrazić opinię, iż osoba komisarza miasta nie nadaje się na kierownika wielkiego Stanisławowa. Dr. **Drzewicki**, assesor miasta, zaznaczył w odpowiedzi, że obecnie wykazują sprawozdania innych miast niedobory i brak planu finansowego, a mieszczanie zasiadają na krześle prezydyalnem i we Lwowie — stąd zarzuty dra Moslera nie są trafne o ile chodzi o głowę miasta; zresztą nominacya nie zależy od Rady tylko od Rządu. **R. dr. Halpern** poddając objektywnej krytyce rządy w mieście, jest zdania, że Tymczasowy Zarząd, względnie

Tymczasowa Rada miejska powinna być stanowczo uzupełnioną.

Sprawa zależa od sierpnia zeszłego roku w generalnej Delegaturze, a tymczasem na barkach jednego komisarza miasta, Stygara, spoczywa cały aparat administracyjny Wielkiego Stanisławowa, — gdyż assesorowie po 15 razy składali swe mandaty i tylko jednego z nich ostatecznie (dra Drzewickiego) dało się uprosić, by jeszcze aż do uzupełnienia Rady godność tę sprawował. Radzi wysłać 2 delegatów do namiestnictwa i urgować uzupełnienie składu pod rygorem ustąpienia całej obecnej Rady przybocznej. Po przemówieniu r. Chowańca, dra Cygi i r. st. radcy Nebenzahla uchwalono w rezultacie wniosek tego ostatniego, a mianowicie wysłać pismo do Generalnego Delegata dra Gałeckiego z prośbą o załatwienie sprawy uzupełnienia Tymczasowej Rady miejskiej wedle projektu już dawno na jego ręce przesłanego — do dni 14. W razie przeciwnym cały obecny Zarząd Tymczasowy ustąpi.

Wniosek Magistratu zaciągnięcia pożyczki zwrócono Magistratowi

celem porozumienia się z instytucyami finansowemi co do warunków pożyczki i przedłożenia konkretnych szczegółów na najbliższem posiedzeniu.

Drugi punkt porządku dziennego, to jest wybór komisyi finansowej pozostawiono do załatwienia już przyszłej uzupełnionej Radzie. W dalszym ciągu zatwierdzono kontrakt dzierżawy starej rzeźni, którą wydzierżawiono garbarzom z Radomia na lat 30 za czynszem 2100 mk. rocznie pod warunkiem uruchomienia najpóźniej 1. stycznia 1921 garbarni. Następnie zniesiono dotychczasowy podział miasta na 5 okręgów kominiarskich z powodu ciągłych narzekań i skarg mieszkańców miasta na brak majstrów kominiarskich, a także ze względu na to, że w Stanisławowie mieszka wielka ilość kominiarzy nie mających żadnego zajęcia — podzielono miasto na nowych 10 okręgów, przyczem równocześnie taryfę za czyszczenie kominów znacznie podwyższono.

Po uchwaleniu przyjęcia do Związku gminy kilkudziesięciu osób i załatwieniu kilku pomniejsz. spraw, wezwano Magistrat do przedłożenia w ciągu dni 14 szczegółowego wniosku, zmierzającego

do poprawy bytu służby miejskiej,

która nie chce iść w ślady swych kolegów z Przemyśla, ale z drugiej strony żąda takiego wynagrodzenia, aby mogła jako tako wyżyć.

Na tem po wyczerpaniu porządku dziennego, zamknięto posiedzenie po 4-godzinnych prawie obradach **(is.)**

Z DNIA.

NOWA PODWYŻKA TYTONIU.

Palenie jest nam potrzebą,
Jak mąka, cukier i chleb,
Wie o tem każdy uczony,
Wie o tem najgorszy kiep

O sto pięćdziesiąt procentów
Podwyższył znów ceny rząd.
Czyż tylko paskarz na świecie
Ma łykać cygara swąd?

Lecz cóż ma robić urzędnik
Jeśli przez dzionek i noc
Myśląc o **kubach** tak drogich,
W **kubana** popadnie moc?

Lecz cóż ma czynić poeta,
Któremu odbierasz dym,
Jeżeli z braku paliwa
Na tytus umrze mu rym?

Ze wszystkich braków na świecie,
Najgorszym jest dymu brak.
Na ustą słowa się cisną:
Psia krew! cholera! i szlag!

Nemo.

Z szerokiego świata.

Faraonowie o Clemenceau.

Paryż, w lutym.

7 lutego przywiózł „Lotus" Jerzego Clemenceau do Aleksandryi. Powitał go konsul francuski, delegacya posłów, gubernator Aleksandryi i wysocy urzędnicy.

Po krótkiej przechadzce po mieście, Clemenceau powrócił na statek; tłumy nie zważając na deszcz, zebrały się licznie i urządziły wielką manifestacye, dla wyrażenia sympatyi byłemu prezydentowi gabinetu francuskiego.

Clemenceau przybył do Kairo o 1 godzinie po południu. Powitali go przedstawiciel Francyi i członkowie kolonii francuskiej.

Przy tej sposobności pisze „Matin“:

W grobowcach Teb, Memfisu, czy Abydos znajdują się niezliczone figurynki, które za czasów Faraonów służyły Egipcyanom za amulety.

Podróżni, zwiedzający Egipt, kupują je zawsze na pamiątkę. Jakież tedy było zdziwienie p. Gastona Meniera, senatora z departamentu Sekwany i Marny, gdy spostrzegł, że jedna z figurynek, które sobie przywiózł z ostatniej podróży, uderzająco przypomina rysy Jerzego Clemenceau. Stwierdził to również p. Lintilhac, którego prace są powszechnie cenione i tworzą już istną encyklopedyę. Zdarzenie to dało również impuls w kuluarach senatu do interesującej pogadanki na temat religii i sztuki egipskiej.

Czy idzie tu naprawdę o Seta, Anubisa, Kator, albo Sekheta? Niech o tem wyrok wydadzą egiptologowie. Ale posążek istnieje. To jest faktem i nikt nie sprzeciwił się panu Lintilhac, gdy zaproponował taki napis objaśniający:

„Podróż p. Clemenceau do Egiptu, zapowiedziana przez Faraonów“.

„Zajawa“ ruska do narodów świata.

Jak koalicya skrzywdziła Ukraińców?

Lwów, 19 lutego.

(zet). „Komitet niezależnej Ukrainy“ w Paryżu wydał list otwarty do narodów świata cywilizowanego, w którym zwraca się do poczucia prawa i sprawiedliwości społeczeństw cywilizowanych i prosi o podniesienie głosu przeciwko gwałtowi, zadanemu narodowi ukraińskiemu przez konferencyę pokojową, przez oddanie Galicyi wschodniej pod panowanie Polski. Zarazem protestuje przeciwko systemowi zaprowadzonemu przez Polskę w Galicyi wschodniej wobec ludności ruskiej.

(Ludność polska w Galicyi wschodniej za inwazyi ruskiej byłaby błogosławiła władze ruskie, gdyby były traktowały ją tak, jak teraz Polacy traktują lud ruski. Dziw bierze, że ci, na których sumieniu jest mord złoczowski i Kosaczówka, mają tyle czelności, by ryzykować skargi zgoła bezpodstawne. — Przyp. „Gaz. Por.“)

RZĄD UKRAIŃSKI PERTRAKTUJE POTAJEMNIE Z BOLSZEWIKAMI.

Lwów, 19 lutego.

(zet) „Wpered“ donosi z Warszawy:

„Wiadomość o aresztowaniu ministrów ukraińskich w Kamieńcu podolskim, wywołała tu nadzwyczajne wrażenie. Ten niesłychany skandal stanowi we wszystkich kołach sensacyę dnia“.

(Istotnie skandal to nadzwyczajny! Trzeba bowiem wiedzieć, że aresztowania dygnitarzy ukraińskich nastąpiły na skutek udowodnionych im konszachtów z bolszewikami, jakie prowadzili na szeroką skalę na szkodę Polski. Za takie nadużycie zaufania i działania na szkodę państwa byliby Ukraińcy każdego Polaka powiesili bez długich ceregieli. — Red. „Gaz. Por.“)

JAK MINISTER MAZEPA ZOSTAŁ ARESZTOWANY?

(zet) Z Warszawy donoszą do „Nowej Rady“:

Pawluk dokonał swego. Gdy Petlurę zwabiono do Warszawy, wówczas wysłano gońców za Mazepą, żeby także jego tam zwabić; jeździł jako goniec, Nyczajiwskyj, potem Bograd, ale obaj powrócili z niczem, nie mogli złowić Mazepy. Wówczas posyłano licznych gońców przez Kamieniec podolski, ażeby Mazepa „nie bał się“, chytry A. Liwickyj pojechał bliżej do Kamieńca (niby na swoje terytoryum) i stąd znowu słał gońca za gońcem, ażeby zwabić Mazepę do Kamieńca niby „na ważne narady państwowe“.

Wiadomo było, że gdy Mazepa przejedzie za polski front, już go nie wypuszczą stąd napowrót. Ale nie było jak przeszkodzić jego przyjazdowi. I Mazepa przyjechał. Lewickij prowadził z nim jakiś czas narady dla oka, a potem dał znać Polakom przez Pawlnka, kiedy mają go aresztować, żeby nie uciekł. Żeby zaś nie wyglądało, że to tylko coś przeciw Mazepie, kazał, żeby także jego i jeszcze tamtych dwu aresztowano. I tak się stało. Teraz, choćby i nie długo trzymano Mazepę w areszcie, jasne jest, że już go nie puszczą na Ukrainę.

Tak to „Czarna Rada“ zniszczyła rząd ukraiński, a teraz już bez przeszkody będzie robić swoją politykę i zajmując swojem „wojskiem“ (przyłącznik „Nowej Rady“! — przyp. „Gaz. Por.“) Ukrainę, ustanowi tam „Czarna Rada“ swój rząd.

MŁODZIEŻ W OBRONIE GALICYI WSCH.

Warszawa, 18 lutego.

(PAT.) Jak donosi „Kurjer Warszawski“, Zjazd ogólny organizacyi polskiej młodzieży akademickiej, powziął na plenarnem zebraniu jednomyślnie następujące rezolucye:

1) Młodzież polska, która krew swoją przelewała obficie w obronie t. zw. Galicyi wschodniej, oświadcza w sposób jak najbardziej stanowczy, że ziemia ta musi należeć do Państwa Polskiego. Nie dopuścimy do oderwania jej od Polski, choćby nam przyszło ponieść najcięższe nawet ofiary.

2) Zasyła gorące pozdrowienie braterskie ludności polskiej wschodnich kresów Republiki, wyrażając niezłomne przekonanie, że bliską jest chwila, gdy ziemie, które Polsce dały Mickiewicza, Kościuszkę i Traugutta zespolą się niepodzielnie z całą Republiką.

Ze spr w ruskich.

POLSKA FORMUJE WOJSKO RUSKIE.

(zet) „Nowa Rada“ donosi:

Dla organizującej się na nowo armii ruskiej w Łańcucie zamówiono w większej firmie warszawskiej 1000 bagnetów z emblematami ukraińskimi. Jak wiadomo, Francya dała 11 milionów franków na to wojsko, a Polacy mają dać hrywny, zabrane z urzędów ukraińskich.

Próbę bolszewików przejścia przez Dźwinę udaremniono!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 18 lutego.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: **Próbę bolszewików przejścia przez Dźwinę w okolicy Dzisny udaremniono.** Na odcinku poleskim przy odpieraniu ataków bolszewickich na wieś Stodoliće wzięliśmy 30 jeńców i trzy karabiny maszynowe.

FRONT WOŁYŃSKI: Sytuacya bez zmiany.

FRONT PODOLSKI: Działalność wywiadowcza.

Kuliński, pułkownik

Wojska czerwone doszły do Czarnego Morza!

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) B. K. z Moskwy. Sprawozdanie frontowe z 17/2. Na froncie północnym w obszarze Dźwiny została osaczona załoga miejscowości

19

JAN WIKTOR

B U R E K.

(Ciąg dalszy).

Słońce oświeciło ulicę. Bruk wysypany złotym piachem promieni skrzydeł, migotał oślepiającym blaskiem. Wzniesienie kamieni owijały rowki napełnione wodą jakby srebrnymi wianuszkami. Na powierzchniach kałuży niecił się silny połysk światła, które pod tchnieniem ciepła oddechało zwiewnym oparem. W pobliżu rósł kasztan. Oślizły pień był podobny do okutego w pancerz. Po spękanej korze sączyły się ostatki deszczu. Zawieruszona kropla lśniła niby dyament, a strącona gasła jak złuda marzeń. Na gałęziach tkwiło kilka napuszonych wróbli. Ani razu nie ćwierknęły, osowiałe siedziały podobne do skurczonych liści. Opodal błądził jakiś bezdomny wyżeł, zazierał do ścieków, szukał ochłapów. Kulawy, sparszywiały nędzarz...

Powoli ulice poczynały się ożywiać. Ludzie otwierali okna. W jednem z nich bawił się chłopczyk. W cieple łagodnem blade lica zapłonęły mgłą przelotnych rumieńców. Rozweselony, klaszcząc w dłonie szczebiotał do kruczków, targajów, filusiów. Szczególniej upodobał sobie kruczka. Pragnął zejść do niego. Nie pozwolono mu, więc kaprysił. Dostał klapsa i z trzaskiem zamknięto okno. Burek patrzał z miłością, przypomniał sobie Maciusia. Kiedy zabrano małego, taki żal go ogarnął jakby rozwiał się na zawsze cudny, ostatni sen...

Chodnikami płynął wartki nurt tłumów. Bez przerwy parły strojne gromady. Ktoś kiedy niekiedy zatrzymał się przed psami, pogłaskał czule biedaków, pieczołowicie oglądał zapadłe boki, rany odbitej skóry i coś niedobrego pod nosem mruknął.

Służąca prowadziła na łańcuszku małego pieska, mającego szyję przewiązaną wstążeczką. Wyprzedzał ją drugi kędzierzawy pudelek. Wyłoniony z kudłów pyszczek przybierał minę śmiesznej powagi. Zobaczywszy tłum zaprzęgniętych psów z przerażeniem pognał. Odwrócił się dopiero na rogu i z niezwykłem zdziwieniem patrzał na braci. Uczniak niósł na ręce tłustego szczeniaka. Głaskał go po lśniącym grzbiecie, a malec mrużył oczy i drżał z rozkoszy. Jakaś pani szła obwieszona dyndającemi wiórami loków. Głowa rozepchana wiechciami nie mogła pomieścić kapelusza, ten o mało nie zeskoczył. po namyśle, a może zauważono jego zbrodnicze zamiary, bo przyszpilowany pozostał na boku. Wiodła małego, wychuchanego pieszczocha okrytego czerwonym płaszczykiem, obrzeżonym błękitną krajką.

Psy robocze z widocznem skrzywieniem pyska oznaczającem wzgardę spoglądały na te drobne stworzenia. Niejeden jednak zrzędził, a mruczał opryskliwie.

— Najlepiej takiemu, nic nie robi, a dmuchają a chuchają, a podtykają żarcie.

— Jednego na rękach noszą, a drugiemu po ziemi nie zezwalają chodzić.

— Ścierwy, nie ludzie, pracuj i zdychaj zamordowany, a głodnego nie pożywią.

Głośniej warknęły, gdy mijał osy pękaty mops z przeciętą ohydnie górną wargą.

(Dok. nast.)

Srodna-Mechręga przez wojska czerwone i musiała się poddać. W obszarze Cerkowniskoje zdobyto 70 karabinów maszynowych, kilka tysięcy karabinów angielskich i 700.000 patronów. Na froncie południowo-zachodnim toczyły się lokalne potyczki na wszystkich obszarach. W okolicy Jampola zajęto stacyę Włoniarkę. W okolicy Czyraspola został obsadzony po gwałtownych walkach lewy brzeg Dniestru między Dubosarami a Giergiopolem. W okolicy Odessy obsadzono miasto Owidiopol i osiągnięto wybrzeże morza Czarnego łącznie z limanem dniestrowym. W okolicy Kaukazu toczy się dalej bitwa pod Manyczem. Dalej na wschód stoją wojska czerwone o 30 wiorst na wschód od Stawropola.

DENIKIN — DYKTATOREM.

Kraków, 18 lutego.

(PAT). Radio z Lyonu. Według informacyi z głównej kwatery armii Denikina, została zawarta ugoda między tymże a zgromadzeniem kozaków. **Denikina uznano dyktatorem** Rosyi, z pełnymi prawami wojskowymi i cywilnymi. Aż do zebrania konstytuanty ma być zwołany tymczasowy parlament: wobec jego uchwał Denikin będzie miał prawo veta. Denikin zamianuje prezydenta Rady ministrów, pozostawiając mu swobodę w dobraniu członków gabinetu oprócz ministrów wojny i marynarki. Wszyscy ministrowie są odpowiedzial ni przed parlamentem południowej Rosyi.

RADKO — AMBASADOREM SOWIECKIM W REWLU.

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) „Der Neue Tag" z Berlina 17 bm. Pogłoska o zamianowaniu **Radka ambasadorem rządu sowieck. w Rewlu potwierdza się.** Radek będzie usiłował w Rewlu zorganizować emigracyę robotników, inżynierów i oficerów niemieckich na wielką skalę do Rosyi

PREZES MISYI UKR. W WARSZAWIE WRĘCZYŁ NOTĘ SWEGO RZĄDU.

Warszawa, 18 lutego.

(Telef.) (r) Ukraińskie biuro prasowe donosi: Zastępca prezesa ukraińskiej misyi dyplomatycznej w Warszawie p. Michaliw miał rozmowę z p. ministrem Patkiem, któremu wręczył notę rządu ukraińskiego w sprawie ostatnich wypadków politycznych.

Sejm uchwalił nagłe wnioski w sprawie Cieszyńskiego!

Rozprawa nad sekwestrem odłożona na dziś!

Warszawa, 18 lutego.

(PAT.) Na początku dzisiejszego posiedzenia Sejmu odczytano szereg interpelacyi, a następnie przystąpiono do porządku dziennego. Jako pierwszy punkt była sprawa wniosku klubów robotniczych w sprawie

przeprowadzenia powszechnego przymusowego wykupu przez rząd produktów rolnych.

Imieniem komisyi jako sprawozdawca większości przemawia p. **Bresiński**, wspominając, że Rząd już trzecią z rzędu ustawę proponuje w sprawie sekwestru. W komisyi aprowizacyjnej po namiętnej dyskusyi uchwalono wniosek, ażeby przymusowym wykupem produktów rolnych objąć wszystkie gospodarstwa, a więc i takie, które obejmują mniej niż 40 morgów.

Imieniem komisyi mniejszości p. **Wasilewski** twierdzi, że nowa ustawa wprowadzi tylko zamieszanie, jedynem zaś wyjściem obecnego położenia byłoby

wprowadzenie handlu zamiennego.

Wywody p. Wasilewskiego poparł w dłuższem przemówieniu p. **Witos**, który się skarżył na ekspedycye karne, zabierające rolnikom w sposób bezwzględny nawet zboże potrzebne na zasiew. Wprowadzenie powszechnego sekwestru nie da Rządowi więcej zboża ponad to, które już zdobył. Mowca wypowiada się przeciwko wnioskowi komisyi, poczem stawia rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby po ściągnięciu kontyngentu wprowadził

wolny handel produktami rolnymi.

P. Staniszkis godzi się na sekwestr o ile dotyka takich rolników, którzy mają ponad potrzeby. Mowca jest nie tyle za bezwzględnym sekwestrem, ile raczej za prawem pierwokupu produktów rolnych przez Rząd. Identyczne stanowisko z p. Staniszkisem zajmuje p. ks. Starkiewicz:

P. Misiołek jest zdania, że do ustawy o sekwestrze należy wstawić poprawkę, a mianowicie, by zamiast słów „wyłączne prawo zakupu" — powiedzieć „przymusowe prawo wykupu", a nadto wzywa Rząd, aby jak najrychlej przedłożył

ustawę o zajęciu wszystkich ziemiopłodów

i wprowadzenie cen maksymalnych także na tłuszcze i mięso oraz o zajęciu skór, płótna itd.

P. Gdyk zapytuje posłów ludowych, dlaczego opierają się przyjęciu powszechnego sekwestru, skoro sami przyznają, że sekwestr ten nie wydobędzie od rolników niczego więcej, ponad to, co się już od nich wydobyć udało. Minister rolnictwa **Bardel** odpowiada na zarzuty p. Staniszkisa, jakoby ministerstwo rolnictwa nie zatwierdziło na czas kontraktów dzierżawnych, dotyczących majątków państwowych, przyznaje, że było wiele nieprawidłowości, ale w każdym poszczególnym wypadku ministerstwo energicznie interweniuje.

P. **Poniatowski** zwraca się

przeciwko nierównomiernemu traktowaniu własności większej i mniejszej

twierdząc, że większa własność bywa częstokroć zwalnianą od dostarczania kontyngentów i z tego powodu w imieniu swego stronnictwa wnosi o odrzucenie ustawy, a następnie rezolucyę, wzywającą Rząd, aby przystąpił do skupu zboża po cenie odpowiadającej kosztom produkcyi, tudzież by poczynił udogodnienia transportowe samorządom miejskim, które do skupu przystąpią.

Dalszą rozprawę w sprawie sekwestru odroczono do jutra.

Po przyjęciu szeregu wniosków i odesłaniu kilku do poszczególnych komisyi, Sejm przystąpił do rozprawy

nad wnioskami nagłymi P. S. L., tudzież p. Daszyńskiego i tow.

w sprawie cieszyńskiej. Wnioski uzasadniali pp. Buzek i Daszyński.

Wniosek P. S. L. opiewa:

1) Sejm wzywa Rząd, ażeby zwrócił uwagę rządu francuskiego na głębokie zaniepokojenie społeczeństwa polskiego, wywołane polityką komisyi międzysojuszniczej w Cieszynie i na możliwość ostrego zatargu między przewodnictwem komisyi a społeczeństwem polskiem w razie, gdyby postępowanie komisyi nie uległo zmianie i gdyby uzasadnione skargi ludności polskiej nie zostały uwzględnione. 2) Sejm przesyła ludności polskiej, walczącej o nieprzedawnione prawa przynależenia do Państwa Polskiego wyrazy hołdu i czci i wzywa ją do wytrwania, zapewniając ją, że jej nie opuści we walce o najświętszą sprawę.

P. Daszyński i tow. wnoszą: Sejm wyraża gorące uznanie ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim za wytrwałą, pełną godności i poświęcenia obronę praw przynależności swojej do Polski, Sejm solidaryzuje się z ludem polskim na Śląsku i oświadcza, że Polska nie cofnie się przed żadnym trudem i ofiarą w dążeniu do tego celu. Sejm wzywa Rząd, aby natychmiast poczynił energiczne kroki u rządów sojuszniczych celem zabezpieczenia bezstronnego i uczciwego przeprowadzenia plebiscytu.

Minister spraw zagran. wypowiedział się

za nagłością wniosków,

oświadczając, że w komisyi spraw zagranicznych będzie mógł dać szczegółowe w tej sprawie wyjaśnienia.

Jako stróż międzynarodowych stosunków Polski zaznacza, że z Francyą łączą nas bardzo życzliwe stosunki i że stąd czerpie nadzieję, iż

obecny epizod będzie tylko chwilowem nieporozumieniem,

które zostanie przez rząd francuski wyjaśnione ku naszemu zadowoleniu. Przyłącza się wreszcie do hołdu całego Sejmu dla ludności ziemi Cieszyńskiej. — Sejm przyjął jednomyślnie nagłość obu wniosków, poczem odesłano je do komisyi spraw zagranicznych.

Następne posiedzenie jutro o godz. 5 minut 15 po południu.

Całkowity sekwestr ziemiopłodów zostanie przeprowadzony!

Oświadczył to min. skarbu p. Grabski.

Warszawa, 18. lutego.

(Telef.) (m). Minister skarbu Władysław Grabski oświadczył, że w sferach rządowych ustaliło się przekonanie, iż **całkowity sekwestr ziemiopłodów i sprzedawanie środków żywności ludności po cenach ustalonych, jest absolutną koniecznością. Żaden organizm nie może wytrzymać podwyżki cen artykułów żywności po kilkaset procent i to w ciągu kilku miesięcy.** Tego żadną miarą **tolerować nie można.** Rolnik nie ma żadnego prawa do obecnie praktykowanych cen za produkty rolne. Aby przeprowadzić zupełny sekwestr, rząd postara się o dostawę zboża i innych środków żywności z Ameryki, jakkolwiek pociągnie to za sobą znaczne ofiary ze strony skarbu państwa. Jednakże tylko wtedy, kiedy będzie można dostarczyć całkowicie ludności żywności po cenach ustalonych, będzie mógł nastąpić pomyślny zwrot i umożliwienie warunków egzystencyi szerokim sferom pracującym, oraz urzędnikom.

EWENTUALNY SKŁAD ZARZĄDU P. S. L.

Warszawa, 18 lutego.

(Telef.) (m) Klub posłów P. S. L. dokona jutro wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrany zostanie prawdopodobnie p. Witos, wiceprezesami zaś pp. Jan Dąbski i Rataj, a sekretarzami pp. Młucha i Kowalewski.

OGRANICZENIE PRAWA NABYWANIA NIERUCHOMOŚCI PRZEZ CUDZOZIEMCÓW.

Warszawa, 18. lutego.

(Telef.) (m). Sejmowa komisya miejska obradowała nad projektem ustawy o ograniczeniu prawa nabywania nieruchomości miejskich przez cudzoziemców. Komisya wyraziła opinię, że do projektu ustawy należy wprowadzić jeszcze poprawki, dotyczące ograniczenia praw nabywania nieruchomości przez cudzoziemców także wówczas, jeżeli idzie o miejscowości podmiejskie.

NARADY W SPRAWIE PRAGMATYKI URZĘDNICZEJ.

Warszawa, 18 lutego.

(Telef.) (m) Rząd przystąpił do opracowania pragmatyki urzędniczej. W sprawie tej toczą się obecnie narady międzyministeryalne.

PODWYŻKI URZĘDNICZE ZOSTANĄ WYPŁACONE W TYCH DNIACH.

Warszawa, 18 lutego.

(Telef.) (m) Instytucyom rządowym polecono przygotowanie listy płac personalu swych urzędników z takiem obliczeniem, aby podwyżka urzędnicza mogła być wypłacona między 20 a 23 bm.

MIN. BARTEL O PASKU KOLEJOWYM.

Warszawa, 18 lutego.

(Telef.) (m) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi komunikacyjnej minister kolei

Dr. Bartel omawiał sprawę „paska", uprawianego biletami jazdy. Minister zaznaczył, że chcąc się osobiście przekonać o nadużyciach w tej sprawie, udawał się kilkakrotnie „incognito" do kasy kolejowej w Warszawie i tracił tam niepotrzebnie po kilka godzin. nie mogąc uzyskać biletu. Szczególniej w okręgu dyrekcyi krakowskiej — powiedział minister — okazało się, że podróżni są w porozumieniu z urzędnikami i konduktorami i jeżdżą kilkakrotnie na te same bilety. Niedawno przychwycono 400 biletów z datą przestawioną. Minister wydał już wszelkie zarządzenia, aby nadużyciom kres położyć. Wywody ministra Dra Bartla spotkały się z bardzo przychylną oceną komisyi.

ZMIANY NA PLACÓWKACH ZAGR.

Warszawa, 18 lutego.

(PAT.) Dotychczasowy poseł polski w Belgradzie p. Erazm Pilz uda się w najbliższym czasie na stanowisko posła polskiego w Pradze. Dotychczas w Pradze posła polskiego nie było. Delegatem rządu polskiego w Pradze był p. Alfred Wysocki, radca legacyjny, który pozostaje nadal w poselstwie na tem stanowisku.

SKUTKI INTERWENCYI RZĄDU W SPRAWIE CIESZYŃSKIEJ.

Warszawa, 18. lutego.

(Telef.) (m). Rząd polski interweniował kilkakrotnie w poselstwie francuskiem w Warszawie i u miarodajnych czynników w Paryżu, w sprawie cieszyńskiej, a w szczególności w sprawie niestosownego postępowania komisyi plebiscytowej. Szczególniej zajął się rząd nasz osobą niejakiego p. Pichona, sekretarza generalnego komisyi. Akcya rządu naszego będzie miała ten najbliższy skutek, że komisya otrzyma nowego sekretarza.

Warszawa. 18. lutego.

(PAT). Jak donoszą „Nowiny codzienne", rząd polski interweniował kilkakrotnie w sprawie cieszyńskiej, a mianowicie zwrócił się zarówno do poselstwa francuskiego w Warszawie, jak do rządu francuskiego, zwracając uwagę na postępowanie komisyi cieszyńskiej. Rząd polski specyalnie zajął się osobą młodego p. Pichona, który jest generalnym sekretarzem kom. plebiscytowej cieszyńskiej. Akcya rządu polsk. będzie miała prawdopodobnie ten wpływ, że nastąpi zmiana osoby generalnego sekretarza komisyi. Nadto dowiadujemy się, że delegat nasz na Śląsk cieszyński p. Zamorski, który, jak wiadomo, bawi w Warszawie, w tej chwili nie myśli o złożeniu mandatu, gdyż akcya jego odniosła już pewne sukcesy. I tak na jego interwencyę komisya plebiscytowa zniosła cenzurę prewencyjną, co będzie miało wpływ w chwili rozpoczęcia się właściwej akcyi plebiscytowej.

GÓRALSZCZYZNA W OBRONIE DOLINY POPRADU.

Nowy Targ, 18 lutego.

(PAT.) W dalszym ciągu odbywają się na całej góralszczyźnie liczne wiece w sprawie rozszerzenia plebiscytu w dolinie Popradu.

PODKOMISYA PLEBISCYTOWA OBJEŻDŻA SPIŻ I ORAWĘ.

Nowy Targ, 18 lutego.

(PAT.) Biuro prasowe głównego komitetu plebiscytowego komunikuje nam: Międzynarodowa podkomisya odbyła w dniach 8 do 16 lutego dalszą podróż informacyjną po Spiżu i Orawie w towarzystwie przedstawiciela delegacyi polskiej w Cieszynie dra Józefa Dühla, oraz reprezentanta rządu czesko-słowackiego ks. Maryana Blachy. Podróż odbyto automobilami przeważnie wśród pięknej pogody. Przedstawiciele ententy zatrzymywali się w szeregu wiosek spiskich. Ludność polska zachowywała się wobec przejeżdżających biernie, obawiając się teroru ze strony coraz liczniej ściąganej przez Czechów żandarmeryi na teren plebiscytowy. jakkolwiek nie taiła zadowolenia z powodu bliskiego usunięcia się wojsk czeskich Natomiast w wielu miejscowościach oczekiwały podkomisyę przygotowane przez czeskie władze delegacye, które zapewniały ją o dobrych jakoby stosunkach miejscowej ludności z okupantami. O wartości tych delegacyi może świadczyć już to, że notorycznie składały się one z naczelnika gminy, narzuconego przez Czechów, nauczyciela przysłanego z Czech, oraz żandarma. W dniu 17 lutego wyruszyła podkomisya w dalszą drogę przez Nowy Targ, Czarny Dunajec, Jabłonkę do dalszych miejscowości orawskich, skąd przez powiat czadecki ma powrócić do Cieszyna.

ROKOWANIA Z DELEGATAMI GDAŃSKA.

Warszawa, 18 lutego.

(Telef.) (r) Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi morskiej minister Patek i referenci ministerstwa spraw zagranicznych zdawali sprawę z programu prac porozumiewawczych, które w tych dniach będą się toczyły w Warszawie przy udziale delegatów wolnego miasta Gdańska.

Prawa samostanowienia — plebiscytu — niepodległości!

Domagają się Słowacy w memoryale złożonym komisyi plebiscytowej.

Cieszyn, 18 lutego.

(PAT.) Wczoraj wręczyła deputacya Słowaków następujący memoryał komisyi międzysojuszniczej w Cieszynie: Każdy naród posiada na podstawie 14 punktów zasad pokojowych prawo samostanowienia, **naród słowacki jedynie ze wszystkich narodów nie otrzymał prawa samostanowienia o sobie. Słowakom nie dano możności wypowiedzenia się za przynależnością państwową**, nie pytano się ich wcale, w jakiem państwie chcą żyć, **ale bez zastrzeżeń pozwolono ich ujarzmiać Czechom**. W czesko-słowackiej republice najbardziej uciskani są ze wszystkich narodów Słowacy. Gnębiony naród słowacki domaga się od wysokiego trybunału sprawiedliwości, prawa samostanowienia o sobie. Domagamy się **plebiscytu**, któryby zadecydował o naszej niezawisłości państwowej. Nie chcemy do nikogo należeć, ani do Czech, ani do Węgier, ale chcemy **niepodległej** Słowaczyzny. Plebiscyt ten ma rozstrzygnąć kwestyę naszej niezawisłości narodowej, do której dąży cały naród słowacki i od której nie odstąpi nigdy. Uważając to za nasz święty obowiązek, ośmielamy się prosić wysoką komisyę koalicyjną, by raczyła swoim możnym wpływem **wyjednać uwolnienie naszego wodza ks. Andrzeja Hlinki**, któremu jedynie za to nałożono kajdany czeskie, że bezgranicznie kochał swój biedny przez Czechów ujarzmiony naród słowacki.

Robotnicy belgijscy postanowili pracować 9 godzin!

Wiedeń, 18. lutego.

(PAT). (BK). W rozmowie z belgijskim prezydentem ministrów De la Croix, oświadczył on, że trudności, z jakimi musiał walczyć przemysł belgijski, zostały zupełnie pokonane. Jakkolwiek brakło wielu części składowych maszyn, to jednak eksport belgijski w r. 1919 wynosił sumę 220 milionów franków. Chociaż zaprowadzono ustawowo 8-godzinny dzień pracy, mimo to **robotnicy belgijscy postanowili pracować przez 9 godzin**, ażeby kraj prędzej przyszedł do siebie. Klasa robotnicza belgijska jest patryotyczną i rozumie zupełnie położenie kraju.

POINCARE ODDAŁ WŁADZĘ DESCHANELOWI.

Kraków, 18. lutego.

(PAT). (Radio z Paryża). Poincare oddał władzę prezydenta republiki francuskiej w ręce Deschanela.

PROCES CAILLAUX ROZPOCZĄŁ SIĘ.

Paryż, 18. lutego.

(PAT). (Havas). Przed trybunałem najwyższym rozpoczął się proces Caillaux. Pierwsze posiedzenie zajęła krótka indagacya oskarżonego w celu ustalenia jego tożsamości.

LICYTACYA OKRĘTÓW NIEMIECKICH W WASZYNGTONIE.

Kraków, 18. lutego.

(PAT). (Radio z Poldhu). Z Waszyngtonu donoszą, że wczoraj odbyła się licytacya okrętów, które dawniej należały do Niemiec.

REWELACYE „VORWAERTSU" O TAJNYM ZWIĄZKU MONARCHICZNYM.

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) „Neues Wr. Journal" donosi z Berlina. „Vorwärts" zamieszcza interesujące rewelacye o tajnym związku wojskowo-monarchicznym. Członkowie t. zw. żelaznej brygady w prowincyach nadbałtyckich, która na żądanie koalicyi musiała się rozwiązać, zostali ulokowani w większych grupach w dobrach pomorskich oficyalnie jako robotnicy rolni, w rzeczywistości zaś są oni dalej członkami tajnego związku wojskowego. „Vorwärts" ogłasza poufne instrukcye komendanta dywizyi, w których powiedziano, że członkowie dywizyi żelaznej powinni ciągle o tem pamiętać, że są i nadal w rzeczywistości żołnierzami i że jako robotnicy obejmują tylko krótsze lub dłuższe gościnne występy. W końcu należy zwrócić uwagę, że jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, iż naszych ostatecznych celów politycznych nie możemy ogłaszać publicznie. „Vorwärts" domaga się od rządu, aby wkroczył energicznie przeciw temu tajnemu stowarzyszeniu.

PROWIZORYCZNY STATUT KOŚCIOŁA CZESKIEGO.

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) B. K. z Pragi 17 bm. **Prowizoryczny statut kościoła czeskiego** zawiera następujące zasady: Podstawą kościoła jest ewangelia Chrystusa. Jej miarodajnymi głosicielami są obok apostołów Cyryla i Metodego Jan Hus i bracia czescy. Na razie przyjmuje kościół czeski porządek nabożeństwa kościoła rzymsko-katolickiego z kilku małemi zmianami. Każda gmina kościoła wybiera radę na trzy lata. Wybieralni są wszyscy, którzy ukończą 26 lat i żyją moralnie.

Z KWIATKÓW PAT-owych

Paryż, 18. lutego.

(PAT). „Temps" podaje: Na międzynarodowej konferencyi finansowej, **która odbędzie się prawdopodobnie w marcu, przedstawiciele Francyi mają przedłożyć projekt ekonomiczny przesilenia** (!) (Czy nie lepiej byłoby mu zapobiedz? — Przyp. Red).

Wawrzyniec Karczyński.

Lwów, 19. lutego.

(zet). W sile wieku, licząc zaledwie lat 51, odszedł nas człowiek, którego praca bezgłośna mogłaby stanowić przykład dla wielu. To, czego dopiął i co zdziałał błp. Karczyński, było wyłączną [illegible] zwanej codziennej pracy, której szarzyzna nie zniechęcała go bynajmniej.

Specyalnością jego było młynarstwo. To też

oddawał się mu praktycznie, czy to na stanowisku długoletniego kierownika dużego młyna lwowskiego „Marya Helena“, oraz jako współwłaściciel jednego z młynów przemyskich, czy jako sekretarz „Koła młynarzy“, redaktor „Gazety młynarskiej“, prelegent na urządzanych z jego przeważnie inicyatywy we Lwowie kursach młynarskich, lub wreszcie kierownik działu młynarskiego w b. Centrali odbudowy kraju.

Wiecznie zajęty, zapracowany — mimo to znajdował czas na pracę publicystyczną, której oddawał się z zamiłowaniem, pisząc w niewychodzącym już dziś „Dzienniku Polskim“ artykuły ekonomiczne podczas inwazyi rosyjskiej, a po niej zasilając łamy naszego pisma artykułami z dziedziny młynarstwa. Wytrwała jego praca i sumienność zjednały mu uznanie, którego jednym z wyrazów była nominacya na radcę giełdowego we Lwowie.

Już inwazya rosyjska nadszarpała dobrze siły jego. Inwazya zaś ruska podcięła zdrowie tak, że zaczął jeszcze w listopadzie 1918 r. pokładać się. Dnia 18. października ub. r. zaniemógł ciężko w biurze i odtąd już nie podnosił się z łoża boleści. Cierpienie zakończyła śmierć, patrzył zmarły jej w oczy przytomnie i spokojnie, jako że życia nie zmarnował.

Pogrzeb b. p. Wawrzyńca Karczyńskiego odbędzie się w piątek o godz. 3 popoł. z hali przedpogrzebowej cmentarza izraelickiego na miejsce wiecznego spoczynku.

Cześć pamięci prawego obywatela, dobrego Polaka, niestrudzonego pioniera młynarstwa postępowego!

O improwizowanych torach saneczkowych.

Lwów, 19 lutego.

O plagze tej, dającej się dotkliwie we znaki przez całą zimę, pisano już niejednokrotnie. Swego czasu wydano nawet odpowiednie zarządzenie, zakazujące używania ulic jako toru saneczkowego i przez pewien czas (bardzo krótki!) przestrzegano go. Obecnie puszczono zakaz w niepamięć i gromady andrusów jeżdżą bez opamiętania po wszystkich choć trochę spadzistych ulicach, wyślizgując je do doskonałej gładkości szkła. Ulic, jak wiadomo, u nas nie posypuje się wcale, gdy więc doda się do tego jeszcze wspomniane udogodnienie, podziwiać tylko należy stosunkowo małą ilość złamanych rąk i nóg. Zdarzają się też wypadki przejechania przez takiego ulicznego saneczkarza — co zdarzyło się niedalej, jak wczoraj, powodując u osoby przejechanej wstrząs nerwowy. A „sport“ ten, uprawiany w sposób tak dziki, naraża i samych „sportsmenów“, albowiem były już wypadki, że saneczkarz wpadał pod tramwaj, narażając się na najstraszniejsze kalectwo. Domagamy się przeto ze strony odpowiednich czynników wznowienia owego zakazu i dopilnowania go z całą surowością.

KRONIKA.

Repertuar Teatru miejskiego.

We czwartek, 19. lutego o godz. 7-mej wiecz. po raz 3-ci „Eros i Psyche“, opera w 5 aktach L. Różyckiego w niezmienionej obsadzie.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego
(gmach ul. Ossolińskich 10.).
(Bilety wcześniej w perfumeryi Stoińskiego ul. Legionów l. 1). 2039

Czwartek 19 lutego o godz. 7.30 wieczór: po raz pierwszy „Tajemnice restauracyi“. operetka; „Onufry“, farsa; „Kalejdoskop“ w 1 akcie.

Piątek 20 lutego o g. 7.30 wieczór: „Tajemnice restauracyi“, operetka; „Onufry“, farsa; „Kalejdoskop“ w 1 akcie.

Sobota 21 lutego o g. 7.30 wieczór: „Onufry“, farsa; „Tajemnice restauracyi“, operetka; „Kalejdoskop“ z Maryą Dracową.

Niedziela 22 lutego o g. 4 popoł.: „Szkoła haftu“ operetka; „A papa tańczy“, farsa; „Ramoty i ramotki“.

Niedziela 22 lutego o g. 7.30 wieczór: „Tajemnice restauracyi“, operetka; „Onufry“. farsa; „Kalejdoskop“ z Maryą Dracową.

—o—

Repertuar scenki lit.-art. „Wesoła Wydra“, (Pasaż Mikolascha) od 15—23 lutego, dyrektor M. Wojtaszek. „Śledztwo“, szkic W. Olszewskiego w 1 odsłonie, w głównych rolach Dwernicki i Neusser, „Jak w moskiewskim jarze“, sceny cygańskie, w solowych kreacyach Wojtaszek, Zielińska, Liljan, Brawuroff. Duet „Jupaj-Siupaj“ oraz gościnny występ Staruszkiewicza, „Chłopczyk i dziewczynka“, dyalog transformacyjny ze śpiewami i tańcami wykonają Wojtaszek i Maseczka. „Dama w czarnem“, arlekinada w jednym akcie B. Bronowskiego z Wojtaszkiem, Dwernickim, Liljan, Neusserem i Justowiczem. Początek o g. 9 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Akademickiej. W niedzielę 29 bm. w sali Sokoła-Macierzy benefis Wojtaszka.

—o—

Repertuar Gal. Biura koncertowego M. Tuerka. We wtorek 24 lutego: Matylda Lewicka, primadonna opery warszawskiej.

Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie ogłasza: Wskutek rozszerzenia obszaru Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów na dalsze wschodnie powiaty byłej Galicyi dozwolony został prywatny ruch telegraficzny aż do wschodnich granic powiatów Radziechów, Kamionka Strumiłowa, Złoczów, Zborów, Brzeżany, Podhajce, Buczacz, Zaleszczyki, Śniatyn i Kosów. Dla prywatnego ruchu telefonicznego obowiązuje nadal dotychczasowa linia demarkacyjna.

Nowa emisya 100 i 1000 markówek. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że od dnia 25 bm. będą puszczone w obieg nowe bilety PKKP. wartości 100 i 1000 marek. Bilety noszą datę 23 sierpnia 1919, są opatrzone podpisami członka dyrekcyi PKKP. p. Józefa Zarzyckiego i skarbnika głównego p. Maryana Karpusa.

Nowe oddziały PKKP. Dyrekcya PKKP. podaje do wiadomości, że zostały utworzone następujące oddziały Kasy: Dnia 11 bm. w Grudziądzu i Tarnopolu, dnia 18 bm. w Tczewie.

Komunikacya telegraficzna z Anglią. Zarząd telegrafów w Niemczech zawiadomił, że z powodu przeszkód w komunikacyi telegraficznej z Anglią, telegramy z Polski dochodzą z wielkiem opóźnieniem, ponieważ są wysyłane w drodze pocztowej. W tej sprawie interweniuje obecnie ministerstwo poczt w centralnym zarządzie pocztowym w Berlinie.

Wiceprez. Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża wyjechał wczoraj wraz z całą komisyą rewizyjną z powrotem do Warszawy.

Podrożenie gazet wiedeńskich. Związek austryackich pism codziennych ogłasza w pismach wiedeńskich następujący apel do czytelników: „Ustawicznie rosnące koszta wydawnicze pociągnęły za sobą tak znaczne obciążenie budżetu wydawnictw gazetowych, że między wydatkami a ceną sprzedaży dzienników powstała różnica tak daleko idąca, że bezwarunkowo usuniętą być ona musi. By umożliwić dalszy swój byt, zmuszone są wszystkie dzienniki wiedeńskie podnieść wspólnie z dniem 16 lutego 1920 zarówno prenumeratę, jakoteż cenę sprzedaży pojedyńczych numerów. Podpisany Związek wyraża nadzieję, że Szanowni czytelnicy dzienników wiedeńskich uznają w całej pełni powody zniewalające wydawnictwa do podwyższenia ceny i jest przekonany, że każdy czytelnik swojemu pismu pozostanie wierny“.

(—) **Kradzieże strychowe.** Jakóbowi Schreiberowi, zamieszkałemu przy ul. Sobieskiego l. 15, skradziono wczoraj ze zamkniętego strychu bieliznę wartości 20.000 kor. — Z zamkniętego strychu przy ul. Polnej l. 17 skradziono również bieliznę wartości 10.000 kor. na szkodę Maryi Kurbyt i Maryi Melchert. Bielizna była znaczona literami M. M., M. S. oraz M. K. i L: K:

(—) **Zguba.** Manes Knappel, kupiec ze Sambor zgubił wczoraj we Lwowie męski złoty zegarek z łańcuszkiem, damski złoty zegarek z łańcuszkiem, złotą branzoletę i pierścień brylantowy, łącznej wartości 10.000 koron.

(—) **Co można znaleźć czasem w śmietniku?** W śmietniku realności przy ul. Gródeckiej l. 88 znaleziono wczoraj ukryte pod śmieciem 10 worków owsa o wadze po 50 klg. Owies ten najprawdopodobniej pochodzący z kradzieży kolejowych złodzieje schowali w śmietniku.

(—) **Okradzenie Anglika.** Na głównym dworcu kol. wczoraj żołnierzowi angielskiemu Emeleckowi Feldmannowi skradziono z kieszeni płaszcza portfel z 18 funt. szterlingów i ważnymi dokumentami.

KOMUNIKATY.

Dar Narodowy dla J. Piłsudskiego. 29 bm. o g. 10 rano odbędzie się w ratuszu (sala Dekierta) plenarne zebranie Zjazdu Gł. Komitetu Daru Narodowego. Wszystkie istniejące Komitety prowincyonalne są proszone o wysłanie delegatów. Wobec braku mieszkań w Warszawie oraz przepeł

Nadesłane.

sienia hoteli **prosi Komitet** wykonawczy, aby Komitety prowincyonalne wysyłały takich delegatów, którzy mogliby znaleźć pomieszczenie u znajomych na okres trwania Zjazdu. Delegatom, którzy żadną miarą ulokować się nie mogli, Komisya zjazdowa dostarczy pomieszczenia na dwie doby. Po informacye zgłaszać się do Sekretaryatu Głównego Komitetu, Boduena 2 (I. piętro na lewo) w zwykłe dni od 11 do 2 i od 5 do 8, d. 28 bm. od 10.30 do 8 wiecz., 29 bm. od g. 9 do 11.

Z muzyki. Koncert Matyldy Lewickiej, primadonny opery warszawskiej, śpiewaczki obdarzonej zdaniem fachowców najpiękniejszym głosem w Polsce, odbędzie się we wtorek 24 bm. Artystka, najwybitniejsza u nas przedstawicielka „bel canta“, wykona okazały program, złożony z popisowych aryi operowych Wagnera, Verdiego i Masseneta oraz szeregu pieśni Beethovena, Schuberta, Brahmsa, Wolfa, Karłowicza, Różyckiego, Szymanowskiego, Szopskiego i Niewiadomskiego. Audycya p. Lewickiej będzie niewątpliwie, dzięki wysokiej umiejętności śpiewaczej artystki, jedną z najpiękniejszych produkcyi wokalnych bieżącego sezonu. Akompaniuje kapelmistrz dr. Artur Rodziński. Bilety do nabycia u Seyfartha. 3894

Dziś w teatrze wodewilowym premiera nowego programu, w skład którego wchodzi zabawna operetka komiczna „Tajemnice restauracyi“, oryginalnie napisana przez Cyryla Danielewskiego. Po raz pierwszy graną też będzie wesoła farsa St. Dobrzańskiego „Onufry“ z p. Mirskim w głównej roli, „Kalejdoskop“ zaś prowadzić będzie p. Marya Dracowa.

Odczyt inż. J. Jaskólskiego „O granicach Polski“ odbędzie się staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza we Lwowie, 20 bm. o g. 7 wieczór w sali Stow. robotn. Rynek 8 I p.

W pierwszą niedzielę postu 22 bm. urządza Związek Niewiast Katolickich podwieczorek z muzyką wojskową w salach hotelu George'a, na dochód domu sierot pod wezwaniem Niepokalan. Poczęcia NP. Maryi, gdzie się wychowuje 26 sierotek. Wobec trudności aprowizacyi walczy Związek z wielkim niedostatkiem. Społeczeństwo nasze tak ofiarne poprze niewątpliwie te usiłowania, znajdując przytem miłą rozrywkę i wyborny podwieczorek. Początek o g. 4. Posiedzenie w sprawie podwieczorku odbędzie się w Związku Niewiast Katolickich, Rutowskiego 10, o g. 5, we środę popielcową, na które chętne do pracy Panie zaprasza Jadwiga Papara, Olga Jelowicka.

Miejski Urząd Pracy zostanie 20 bm. przeniesiony z Rynku l. 42 do miejskiej kamienicy ul. Rutowskiego 11, II. p. (nad Kawiarnią Wiedeńską).

Kurs muzyczny w „Echu“ lwowskiem, przerwany z powodu choroby kierownika, odbywać się będzie począwszy od piątku 20 lutego br. raz w tygodniu, między godz. 6 a 8 wiecz. w lokalu własnym Towarzystwa. Zaprasza się osoby, które dotychczas korzystały z podobnego kursu w innem Tow. śpiew. — do zapisania się u kierownika kursu, p. Fr. Domiszewskiego, co piątku od g. 5.30 wiecz. Odczyty z zakresu muzyki odbędą się w „Echu“ w czasie postnym po 1-szym marca br. Odnośny podręcznik do kursu i dla użytku uczących się i osób umuzykalniających się (koło kwart. kwintowe) do nabycia w „Echu“ i Księgarni Seyfartha (ul. Akademicka l. 6). 1313

Jak Amerykanin kocha. Niezmiernie ciekawy to romans, jaki rozgrywa się we wspaniałym dramacie pt.: „Szał miłości“, wyświetlanym obecnie w dwóch najwytworniejszych we Lwowie kinoteatrach: Marysieńce i Koperniku. Bohaterem jest bogaty, młody Yankes, żyjący wśród wspaniałego otoczenia pięknej przyrody. Każda scena dramatu, która przesuwa się na ekranie, to przepięknie skomponowany obraz. Artyści wszyscy bez wyjątku, nawet ci, którzy występując w roli komparsów, grają wprost znakomicie. Treści utworu nie powtarzamy, bo trudno w krótkiej notatce zmieścić fabułę romansu, zawierającego mnóstwo epizodów. Powiemy tylko, że wszystko, co dzieje się w tej sztuce, zostało doskonale obmyślane i wypływa z założenia utworu. Widz jest zainteresowany, a zainteresowanie to potęguje się ciągle aż do ostatniej sceny. Słowem, przepiękny utwór, odegrany znakomicie, a dający duże zadowolenie estetyczne. 3894

—o—

Koncert Wacława Kochańskiego, skrzypka, odbędzie się dnia 20 lutego. Bilety w składzie fortepianów Połonieckiego, ul. Tańskiej 1. 20305

—o—

„Koło muzyczne“ urządza we czwartek dnia 19 b. m. w małej sali Gal. Tow. muzycznego ul. Chorążczyzny 7 o godz. 7·30 wiecz. „Wieczór Mozartowski“, ze współudziałem pp. Malwy Fischer Kowalskiej, M. Hołowkówny, W. Elektorowiczowej, T. Mayera, H. Steinbergera i St. Lipanowicza. Wykonane zostaną: koncert skrzypcowy, sonata fortep., fantazya fortep., arye i duety z „Wesele Figara“ i „Don Jouana“. Odczyt ma p. A. Plohn. Członkowie mają wstęp wolny i mogą wprowadzić dwóch gości za opłatą. 20.96

—o—

Mąka zamiast chleba.

Ponieważ część ludności objawiła chęć pobierania mąki zamiast chleba, przeto wydaje Zakład aprowizacyjny wszystkim sklepom miejskim, rejonowym i konsumom prócz chleba pewną ilość mąki i zostawią konsumentom do woli wybór w pobieraniu na kartki chlebowe chleba lub mąki w ilości po $1/2$ kg. na kartkę w cenie po 6·20 kor. za kg. (4·34 marek) prócz kosztów opakowania. Zakład wzywa przeto kupców rejonowych i kierowników konsumów, by zgłosili się we czwartek dnia 19. lutego w kasie Zakładu po odbiór asygnat na mąkę. 20324

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Olbrzymie nadużycia w składnicy warsztatów kolei wiedeńskiej.

Nadużycia z kartkami chlebowemi do wysokości blizko 150.000 funtów.

Warszawa, 18 lutego.

(PAT.) Jak donosi „Dziennik Powszechny“ z polecenia komisarza ministerstwa aprowizacyi przy mieście Warszawie, na zasadzie wniesionego zażalenia, przeprowadzono rewizyę składnicy warsztatów kolei wiedeńskiej przy ul. Chmielnej, przyczem dotychczas ujawniono nadużycia z kartkami chlebowemi do wysokości 149.982 funtów.

REKORD WYSOKOŚCI.

Kraków, 18 lutego.

(PAT.) Radio z Paryża. Lotnik Casale osiągnął wczoraj rekord wysokości. Wzniósł się z dwoma pasażerami w 46 minutach do wysokości 7300 metrów.

NOWY WYNALAZEK.

Kraków, 18. lutego.

(PAT). (Radio z Poldhu). Z Paryża donoszą o nadzwyczajnym wynalazku, który dokona zupełnego przewrotu w przemyśle stalowym. Wynalazek dotyczy fabrykacyi twardej stali

Kronika sportowa.

Walne zgromadzenie małopolskiego Polskiego Związku piłki nożnej. Z powodu obłożnej choroby prezesa małopolskiego P. Z. P. N. p. inż. Christelbauera, zapowiedziane na 26 bm. Walne zgromadzenie tegoż Związku musi być odłożone na czas późniejszy. O terminie nowym powiadomione będą kluby związkowe osobnemi zawiadomieniami.

I. L. K. S. „Czarni“ wzywa wszystkich graczy pierwszej drużyny, aby w sobotę dnia 21 bm. zebrali się w bardzo ważnych sprawach o g. 8 w. w Kawiarni Szkockiej.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 18 lutego.

Waluta Koronowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	600·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	750·—	—·—
Bank hipot. zemelny 400—24	485·—	—·—
Bank ludowy 200—10	305·—	—·—
Bank przemysłowy 400—20	630·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—24	555·—	565·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.		
Tow. akc. browarów lwowskich 600—60	900·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	505·—	515·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	300·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	310·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	900·—	—·—
Polska nafta M. 500	1330·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 200·—	460·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2200·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	300·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—6	300·—	—·—
Tow. akc. Waug 200—0	275·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1100·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—13	460·—	—·—
Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)		
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	100·—	101·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	103·—	103·50
Bank hip. gal. 4 prc.	101·—	102·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	103·—	104·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	104·—	105·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	101·—	102·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	108·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	103·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	102·—	103·—
Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)		
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	104·—	105·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	98·25	99·25
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	98·25	99·25
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	99·—	100·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	99·50	100·50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	99·50	100·50
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	99·—	100·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	101·—	102·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	102·—	103·—
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900 i 1911 4 prc.	94·50	95·50
Waluty.		
Ruble carskie (po 100)	230·—	250·—
„ „ (po 500)	230·—	250·—
„ „ drobne	210·—	230·—
Ruble Dumskie (po 1000)	65·—	75·—
„ dumskie (po 250)	55·—	65·—
Karbowańce (po 1000)	16·—	22·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	18·—	22·—
100 franków franc.	1500·—	1700·—
100 franków szwajc.	3100·—	3300·—
1 funt szterlingów	600·—	700·—
1 dolar ameryk.	190·—	—·—
1 dolar kanad.	160·—	—·—
100 marek niem.	245·—	—·—
100 lei rumuńskich	305·—	325·—
Liry włoskie	1000·—	—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	650— 750	
„ „ Paryż	1500—1700	1600
„ „ Zurych	3000—3200	
„ „ Pragę	220— 240	222
„ „ Wiedeń	70— 80	—
„ „ Berlin	230— 250	237

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6[illegible]

—o—

WIEDEŃSKIE KURSA W WOLNYM OBROCIE.

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) Kursa w wolnym obrocie z 17 bm.: Zagrzeb 230 (245) — Budapeszt, banknoty a 10.[illegible] kor. 109—119 — Budapeszt, banknoty a 1000 kor. 110—120 — Kraków 125—140 — Praga 294—314 — Czeskie banknoty a 5.000 kor. 294—314 — Czeskie banknoty mniejsze 294—314 — Jugosłowiańskie 150—180

DEWIZY ZAGRANICZNE

Wiedeń, 18 lutego.

(PAT.) Kursa austr. centrali dewiz z 17 bm.: Amsterdam 9400 (9450) — Zurych 3375 (4675) — Kopenhaga 4000 (4300) — Marki niem. 296 (298) — Lewy 335 (335) — Franki franc. 1950 (1980) — Noty angielskie 940 (950) — Ruble carskie 260 — Berlin 297 (299) — Chrystyania 4750 (4950) — Sztokholm 5150 (5350) — Lei 350 — Noty szwajcarskie 3350 (3650) — Liry włoskie 1525 (1575) — Dolary 260.

Zurych, 18 lutego.

(PAT.) Kursa dewiz z 17 bm.: Berlin 6.15 (—) Praga 6.20 (6.25) — Nowy Jork 616 (603) — Paryż 42.80 (43.73) — Bruksela 44.75 (44.25) — Sztokholm 114 — Madryt 105.50 — Austr. noty koronowe stempl. i niestempl. 2.50 — Wiedeń 2.30 — Holandya 226.50 — Londyn 20.78 (21) — Medyolan 33.40 (33.75) — Kopenhaga 89 (90) — Chrystyania 109 (106) — Buenos Aires 260 (265).

Amsterdam, 18 lutego.

(PAT.) Kursa dewiz z 17 bm.: Londyn 9.08½ (9.10) — Berlin 2.92½ (2.75) — Paryż 18.75 (19.05) — Szwajcarya 43.85 (44.30) — Wiedeń 1 (—)

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, ul. Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty przez cały dzień do godziny 7. wieczorem bez przerwy.

NEKROLOGIA

WAWRZYNIEC KARCZYŃSKI były dyrektor młyna „Marya Helena" i delegat Namiestnictwa w sprawie odbudowy kraju, przeżywszy lat 51, zmarł po długich a ciężkich cierpieniach, dnia 18 lutego 1920 r. — Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 20 lutego 1920 o g. 3 pop. z hali przedpogrzebowej cmentarza izraelickiego, na który w smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych i znajomych. 20327

NAUKA I WYCHOWANIE

34 Batorego, Ecole Française urządza specyalne kursy konwersacyi francuskiej i angielskiej przez znakomitych profesorów. 20276

POSADY I PRACE

Gospodyni, hodowczyni bydła, świń, drobiu, ogrodnictwa, lat 40, szuka posady po dworach itd. Biuro pracy, Stanisławów, Batorego 14. 20263

Magistra farmacyi rutynowanego, poszukuje apteka Ruckera. Lwów, ul. Krakowska. 20301

Poszukuje stolarza, w zamian za co nauczę pszczelnictwa za całe utrzymanie. Zgłoszenia: Jędrzej Drelichowski, Sichów I. 53. 20323

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

3—4 pokoi z komfortem gdziekolwiek szukam. Pomogę w naukach, egzaminach, pośrednictwo wynagrodzę. „Profesor", Biuro Sokołowskiego. 20245

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Sprzedam tumaki garnitur, pelerynka nowa przechowana, Gosiewskiego 10, I. p. od 2—7. 20318

Do sprzedania dwie nowe gruszkowe szafy, stół i komoda. Wiadomość Żółkiewska 28 w banku. 20317

Do sprzedania kawiarnia w centrum miasta, z kompletnym inwentarzem, tylko katolikowi. Bliższa wiadomość ul. Wałowa 11 a, III. p. na lewo od godz. 3 do 5 pop. Pośrednictwo wykluczone! 20302

Salon w angielskim stylu, nowy dywan i portyery do sprzedania. Biuro spedycyjne Pawlikowicz, Chorążczyzna 11 a. 20328

Willę 16 ubikacyi, urządzenie kilku pokoi, do sprzedania. Szymonowiczów 9, boczna Listopada. 20326

Pracownię cukierniczą, 5 ubikacyi, piec, lajerka, świtło elektryczne — sprzedam lub wydzierżawię. Może być także i na innego rodzaju pracownię. Zgłoszenia do Admin. pod „5 ubikacyi". 20296

ROZMAITE

„Polimex" Polski Związek handlowy, Oddział spożywczy, Hotel francuski, dostarcza wagonowo kartofli zmarzniętych, zdatnych do celów gorzelnianych oraz przyjmuje zamówienia na kartofle wiosenne. 20209

Portrety, foto-szkice, powiększenia, miniatury, wykonuje solidnie, punktualnie i nie drogo „Rivoli", Lwów, ul. 3-go Maja 10. 20311

„Polimex", Polski Związek handlowy, Oddział spożywczy, Hotel francuski, organizuje detaliczną dostawę kartofli wiosennych do domu. Konsumenci chcący brać udział w tej organizacyi zechcą zgłosić się w dyrekcyi. 20208

KOLPORTERÓW

do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast.

Zgłoszenia do Administracyi „Gazety Wieczornej", Sokoła 4.

LEKARZ I DENTYSTA

DR. M. WIKTOR

przy pl. Maryackim 7, u zbiegu z ul. Kopernika, ordyn. w chorobach zębów, jamy ustnej, gardła i nosa, wyjęcie zębów bez bolu.

Pracownia sztucznych zębów w kauczuku, złocie i platynie otwarta od 10—6 bez przerwy. 20159

Do sprzedania

333 morgów łąk nadających się do parcelacyi po 3000 K. Sąd powiatowy Łąka. Kasa ogniotrwała Anwander & Cie. nr. 6. Wiadomość u p. Romana Szkirpana, Lwów, Zamkowa 2. 20318

BUCHALTER,

bilansista z akademią handlową i 25 letnią praktyką bankową i kupiecką poszukuje odpowiedniej posady.

Wiadomość Żółkiewska 28 w banku. 20319

Buchaltera bilansistę

z dłuższą praktyką tylko w pierwszorzędnych instytucyach poszukuje Spółka drzewna firm „BUDULEC" i „TOWARZYSTWO ODBUDOWY" Lwów, Akademicka 23, pod bardzo korzystnymi warunkami. Objęcie posady ma nastąpić 1-go marca b. r. 20301



Gramofony i płyty

poleca

NATAN SEEL

LEGIONÓW 43.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

100 - KROTNY zysk daje pieniądz wydany na reklamę w Gazecie „Wieczornej" i „Porannej".

WAŻNE DLA TARTAKÓW!

Mimo braku smarowidła na czopy tak zwane

„TOVOTEFETT"

i bez metalowych panewek t. zw. lagry, można utrzymać ruch gatru i nadal według systemu **Albrechta**. Dobrze doświadczony już przez 2 lata bez wszelkiej reparacyi na czopach. Wskazówek i rysunków udziela: 19555

JÓZEF ALBRECHT, werkmistrz tartaku i kolei leśnej firmy I. Ph. Giesinger w Krechowicach, Galicya

HIL. BADIAN

Jen. Reprez. pługów motor. „STOCK"

LWÓW, UL. JANOWSKA L. 24

poleca: Pługi motor. „Stock", specyalne oleje motor. i smary Tovotte świetnej marki GARGOYLE, beczki żelazne i artykuły techniczne. 20028

DRUKI i STAMPILIE

WYKONUJE

DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI

I. FRIEDMANA

LWÓW

UL. SYKSTUSKA L. 4

2051

WYRÓB KRAJOWY!

„AIDA"

10744

TUTKI I BIBUŁKI CYGARET.

NAJPRZEDNIEJSZEJ PRZEDWOJEN. JAKOŚCI

Konkurs.

Związek Miast Polskich ogłasza konkurs na stanowiska pięciu referentów Biura Związku dla spraw:

1) prawno-administracyjnych,
2) sanitarno-technicznych,
3) ekonomiczno budżetowych,
4) oświatowych i 20295
5) aprowizacyjnych.

Wymaganą jest dokładna teoretyczna i praktyczna znajomość danego zakresu spraw miejskich, a także umiejętność referowania spraw w słowie i piśmie. Oferty z dołączeniem curriculum vitae oraz podaniem warunków składać przed dniem 15. marca do Biura Związku Miast Polskich w Warszawie, Miodowa 3.

Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokoła 4. Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI